

GRAFFITI SENENMUTA Z ASUANU*

Mojej Córeczce Darii

W pobliżu Asuanu, pomiędzy południowymi obrzeżami miasta a miejscowością Mahatta, na wysokości wyspy Elefantyna,¹ znajduje się graffiti Senenmuta. Jest ono znane już od czasów wyprawy do Egiptu i Nubii zorganizowanej przez niemieckiego uczonego Karla Richarda Lepsius,² który jako pierwszy opublikował je w formie przerysu. Zostało ono ponownie opublikowane przez francuskiego egiptologa Jacques'a de Morgana,³ także jako przerys. Pierwsze tłumaczenie tej inskrypcji przedstawił amerykański egiptolog James Henry Breasted,⁴ opierając się na publikacjach Lepsius i de Morgana. Kolejna publikacja, tym razem jedynie hieroglificznej inskrypcji tego graffiti, była dziełem niemieckiego badacza Kurta Sethego.⁵ Najnowsza edycja tej inskrypcji autorstwa egipskiego egiptologa Labiba Habachiego, w postaci przerysu, zawiera jednocześnie nowe tłumaczenie tego tekstu.⁶ Kolejne tłumaczenia tej inskrypcji były dziełem badaczek niemieckich Christine Meyer⁷ i Adelheid

Burkhardt.⁸ W międzyczasie graffiti to było wielokrotnie cytowane i komentowane przy okazji omawiania wielu zagadnień natury historycznej oraz związanych z administracją i historią budowy świątyni Amona w Karnaku.

Graffiti składa się z części figuralnej, ukazującej królową Hatszepsut i jej dworzanina Senenmuta, oraz inskrypcji towarzyszącej przedstawieniom. Królowa ukazana jest w długiej tunice, w modiusie i pierzastej koronie *šw.tj*⁹ na głowie, z berłem *hst*¹⁰ w prawej, zgiętej ręce i znakiem *nh*, symbolem życia, w opuszczonej lewej. Przedstawienie to nie wyróżnia się niczym szczególnym i jedynie brak ureusza jest nietypowy, co można uznać albo za efekt niestarannego wykonania przedstawienia, lub też złożyć na karb stanu zachowania graffiti. Przedstawienie Senenmuta jest również standardowe i ukazuje go w geście prezentacji przed Hatszepsut. Inskrypcja towarzysząca figuralnej części graffiti dzieli się na trzy części.

* Artykuł ten jest nieco zmienioną wersją referatu wygłoszonego 7.06.1999 podczas konferencji *Egypt 1999: Perspectives of Research*; patrz *Proceedings of First Central European Conference of Young Egyptologists. Egypt 1999: Perspectives of Research, Warsaw 7-9 June 1999*, J. Popielska-Grzybowska ed., WES III, Warsaw 2001, p. 85-104. Autor niniejszego artykułu uznał za stosowne opublikowanie zmodyfikowanej treści tego referatu także w polskiej wersji językowej w celu udostępnienia go krajowemu odbiorcy, tym bardziej, że jest to pierwsze tłumaczenie na nasz język tego ważnego tekstu historycznego, a jednocześnie pierwsza edycja tego typu inskrypcji hieroglificznej pojawiająca się w piśmiennictwie naukowym w języku polskim zaopatrzona w pełny aparat krytyczny. Chciałbym w tym miejscu wyrazić wdzięczność Profesorowi Karolowi Myśliwcowi za cenne uwagi natury archeologicznej i egiptologicznej oraz za dyskusję nad wstępną wersją tego artykułu. Równie serdecznie dziękuję Profesor Jadwidze Lipińskiej za krytyczne uwagi podczas seminarium zorganizowanego przez Zakład Archeologii Śródziemnomorskiej PAN. Nie mniej gorące podziękowania należą się Profesor Ninie Pawlak, Profesorowi Januszowi Daneckiemu oraz Dr hab. Romualdowi Huszczy za dyskusję i wskazówki dotyczące polskiej terminologii językoznawczej, a także Pani Mirosławie Kropiwnickiej za konsultację ruscystyczną, Dr Jürgenowi Hayde i Panu Frankowi Försterowi za konsultację germanistyczną, oraz Panom Johnowi Edmondsonowi i Paulowi Wade za konsultację anglistyczną.

¹ Patrz R.D. Delia, *First Cataract Rock Inscriptions: Some Comments, Maps, and a New Group*, JARCE 30, 1993, p. 79, a nie na wyspie Sehel jak błędnie podają P. F. Dorman,

Monuments of Senenmut. Problems in Historical Methodology, London – New York 1988, p. 115; C. Vandersleyen, *L'Égypte et la vallée du Nil. Tome 2: De la fin de l'Ancien Empire à la fin du Nouvel Empire*, Paris 1995, p. 290 i D. Niedziółka, *Budowle królowej Hatszepsut*, in: *Tajemnicza królowa Hatszepsut. Sztuka Egiptu XV wieku p.n.e.*, Warszawa 1997, p. 32.

² K. R. Lepsius, *Denkmäler aus Aegypten und Aethiopien*, vol. III, Berlin 1848, Pl. 25bis q; idem, *Text IV*, Leipzig 1901, p. 116 a.

³ J. de Morgan et al., *Catalogue des monuments et inscriptions de l'Égypte antique* vol. I, Wien 1894, p. 41 (181 bis).

⁴ J.H. Breasted, *Ancient Records of Egypt* vol. II, Chicago 1906, p. 150-51.

⁵ K. Sethe, *Urkunden der 18. Dynastie*, Leipzig 1906, p. 395-97.

⁶ L. Habachi, *Two Graffiti at Sehel from the Reign of Queen Hatshepsut*, JNES 16 (1957), fig. 3, p. 94 (przerys), p. 92 i 95 (tłumaczenie).

⁷ Ch. Meyer, *Senenmut: eine prosopographische Untersuchung*, HÄS 2, Hamburg 1982, p. 129-31.

⁸ A. Burkhardt et al., *Urkunden der 18. Dynastie. Übersetzung zu den Heften 5-16*, Berlin 1984, p. 50-51.

⁹ Co do tego typu korony w związku z królowymi, patrz L. Troy, *Patterns of Queenship in ancient Egyptian myth and history*, Boreas 14, Uppsala 1986, p. 123-26.

¹⁰ Co do tego berła, związanego z królowymi, patrz P. Kaplony, „Zepter”, *LÄ VI*, Wiesbaden 1986, col. 1376 i 1383 n. 53., oraz Troy, *op. cit.*, p. 81, 83-85.



Fig. 1. Graffiti Senenmuta z Asuanu (na podstawie przerysu autorstwa Labiba Habachiego opublikowanego w JNES 16, 1957, Fig. 3, p. 94).

U góry znajduje się sześć kolumn tekstu będącego legendą do przedstawienia królowej. Trzy kolumny tekstu po środku stanowią legendę do przedstawienia Senenmuta. Poniżej znajdują się cztery poziome linie, w których

opisane są okoliczności związane z umieszczeniem tej inskrypcji na skałach Asuanu.

Jak wspomniano, górna część inskrypcji odnosi się do Hatszepsut i zawiera jej tytuły i epitety:

(j)r(j.t)-p^c.(t)
 wr.t hzw.t jm3.t
 3.t mrw.t
 dj.<t>.n n/s R^c nzy.t
 m3^c hr-jb nj psd.t ntr.w
 z3.t nzw
 sn.t nzw
 hm.t ntr
 hm.t nzw wr.t
 [hmw.t Šm^cw Mhw]
 H3.t-šps.wt nhtj
 mrj.t St.t nb.(t) 3bw
 mrj.t Hnmw nb Qbhw

„Księżna dziedziczna,^a
 wielka łaską i wdziękiem,^b
 wielka miłością,^c
 ta, której Re nadał godność królewską,^d
 sprawiedliwie w mniemaniu Dziewiątki Bóstw,^e
 córka króla,^f
 siostra króla,^g
 małżonka boga,^h
 główna małżonka króla,ⁱ
 [pani Doliny Nilu i Delt],^j
 Hatszepsut, niech żyje!,
 ukochana Satet, pani Elefantyny,
 ukochana Chnuma, pana regionu Katarakty.”

a. Dość często spotykany epitet głównych małżonek króla (patrz Troy, *op. cit.*, p. 196). Tłumaczenie zaproponowane przez Burkhardt: „große Fürstin” (*op. cit.*, p. 50) – „wielka księżna” – nie wchodzi w grę, ponieważ wr.t znajdujące się poniżej jry.t p^c.t wchodzi w skład następnego epitetu; ponadto epitet jry.t p^c.t wr.t nie jest wcale zaświadczony.

b. Taka grafia, ze wspólnym wr.t dla hzw.t i jm3.t nie jest niczym wyjątkowym (patrz M. Gitton, *Variation sur le thème des titulatures de reines*, BIFAO 78 [1978], p. 391). Pomimo że chodzi zazwyczaj o dwa epitety, najczęściej zapisywane w pełnej grafii, czyli wr.t hzw.t i wr.t jm3.t, a czasem nawet w odwrotnej kolejności (np. *Urk.* IV, p. 224, l. 14 w Portyku Narodzin w świątyni Hatszepsut w Deir el-Bahari), to z punktu widzenia składni egipskiej, zapis w dyskutowanym obecnie tekście jest poprawny. Obydwa epitety są egzocentrycznymi złożeniami typu *bahuvrihi*, czyli formami względnymi odnoszącymi się do jry.t p^c.t (co do złożenia tego typu w języku egipskim patrz K. Jansen-Winkel, *Exozentrische Komposita als Relativphrasen im älteren Ägyptisch*, ZÄS 121 [1994], p. 51-75). Zatem dosłowne tłumaczenie to „ta, której łaska i wdzięki są wielkie”. Przy takim pojmowaniu struktury gramatycznej omawianego epitetu, wykluczone jest tłumaczenie zaproponowane przez Burkhardt (*op. cit.*, p. 50): „gelobt an Beliebtheit” – „ta o wysławianym uroku”, i to nie tylko dlatego, że według niej wr.t odnosiło się do jry.t p^c.t, lecz przede wszystkim z tego powodu, że w skład złożenia tego typu wchodzi jedynie nieprzechodnie czasowniki stanu i cechy, a hzj „wysławiać, błogosławić” jest czasownikiem przechodnim. Także tłumaczenie podane przez Meyer (*op. cit.*, p. 129)

„wielka łaską” należy poprawić, gdyż autorka pominęła drugą część tego epitetu, ignorując znak jm3, który w tekście jest widoczny poza wszelką wątpliwością. Natomiast tłumaczenia zaproponowane przez Breasteda, Habachiego i Dormana dają się utrzymać. Co do występowania i genezy epitetu wr.t jm3.t, który powstał z błędnej interpretacji epitetu wr.t hts, zaświadczonego dla królowych Starego i Średniego Państwa, patrz Gitton, *op. cit.*, p. 389 n. 3 i Troy, *op. cit.*, p. 83-85.

c. Epitet ten jest bardzo rzadko spotykany w odniesieniu do królowych. W przypadku Hatszepsut jest on zaświadczony jedynie w dyskutowanym obecnie graffiti Senenmuta. Nie licząc Hatszepsut, występuje on kilkakrotnie w odniesieniu do Ahmose, żony Totmesa I i zarazem matki Hatszepsut, lecz jedynie w inskrypcjach umieszczonych w czasach Hatszepsut w Portyku Narodzin świątyni w Deir el-Bahari, czyli ewidentnie pośmiertnie (co do występowania tego epitetu odnośnie Ahmose, patrz Troy, *op. cit.*, p. 163). Kolejną królową noszącą ten epitet była Nefertari, główna małżonka Ramzesa II z czasów 19 dynastii, ale i w jej przypadku jest on zaświadczony tylko raz (*ibid.*, p. 169); ponadto pojawia się on jeden raz w odniesieniu do Amenirdis I, córki króla nubijskiego Kaszty z czasów wczesnej 25 dynastii, która pełniła funkcję boskiej małżonki Amona (*ibid.*, p. 177).

d. Epitet ten jest jednym z dwóch wzbudających najwięcej kontrowersji spośród pojawiających się w tym tekście, przede wszystkim dlatego, że już sama lektura poszczególnych znaków hieroglificznych przez autorów kolejnych wersji publikacji tego tekstu różniła się w tym miejscu (patrz Lepsius, *op. cit.* III, Pl. 25bis q; de Morgan, *op. cit.*, p. 41; Sethe, *op. cit.*, p. 396, l. 4; Habachi, *op. cit.*, p. 94 fig. 3). Ale nawet po opublikowaniu przerysu graffiti

przez Habachiego, każdy z autorów inaczej interpretował ten epitet i jego ewentualny związek z następującą po nim frazą omawianą w punkcie e. komentarza. Epitet ten i towarzysząca mu fraza są intrygujące nie tylko ze względów gramatycznych, lecz także mają kardynalne znaczenie dla interpretacji historycznej. Fraza *dj.<t>.n n=s R# nzy.t* była zazwyczaj interpretowana jako forma względna w funkcji nominalnej, będąca w apozycji w stosunku do wcześniej pojawiających się tytułów i epitetów, a tłumaczona „ta, której Re nadał godność królewską” (patrz Habachi, *op. cit.*, p. 92; Burkhardt, *op. cit.*, p. 50; Dorman, *op. cit.*, p. 115; D. Laboury, *La statue de Thoutmosis III. Essai d'interprétation d'un portrait royal dans son contexte historique*, Aegyptiaca Leodiensia 5, Liège 1998, p. 20, 554, 603). Natomiast Meyer (*op. cit.*, p. 129) interpretuje ją jako formę *sdm.n=f* i tłumaczy jako zdanie główne: „ihr Vater Re gab ihr das Königtum” – „jej ojciec Re dał jej królestwo”. Wprawdzie autorka nie uwzględniła publikacji przerysu tekstu przez Habachiego (podobnie jak Burkhardt) i oparła swoje tłumaczenie na wersji publikowanej przez Sethego, wstawiając *jt=s* „jej ojciec”, ale nawet lektura proponowana przez tego autora nie upoważnia do takiej interpretacji gramatycznej, co także łatwo zauważyć w poprawnym pod tym względem tłumaczeniu Burkhardt. Za propozycją Meyer mógłby świadczyć jedynie brak cechy femininum *.t* po *dj.* W podobnym duchu utrzymane jest tłumaczenie zaproponowane przez R. Gundlacha („Die Legitimationen des ägyptischen Königs – Versuch einer Systematisierung”, in: *Selbstverständnis und Realität. Akten des Symposiums zur ägyptischen Königsideologie in Mainz 15-17.6.1995* [pod redakcją R. Gundlacha i Ch. Raedler], ÄAT 36,1, Wiesbaden 1997, p. 18): „Re ihr das wahre Königtum verliehen habe”: – „Re nadał jej prawdziwą godność królewską”. Jednakże analiza legendy odnoszącej się do Hatszepsut z punktu widzenia pragmatyki wypowiedzenia, wydaje się wykluczać taką interpretację. Przyjmując propozycję Meyer należałoby uznać, że anaforyzowane w stosunku do zaimka *=s* w dopełnieniu dalszym epitety stanowią tematykę wypowiedzenia, a epitety i imię Hatszepsut występujące po orzekaniu wyrażonym przez formę *sdm.n=f*, są ogniskiem informacyjnym w tzw. funkcji ogona (patrz S. C. Dik, *Functional Grammar*, North-Holland Linguistic Series 37, Amsterdam 1978, p. 153-56). Sens tego zdania byłby wtedy mniej więcej taki: „(Co do) księżnej dziedzicznej, wielkiej łaską i wdziękiem, wielkiej miłością, Re nadał jej godność królewską, ...(mianowicie) córce króla, siostrze króla, małżonce boga, głównej małżonce króla, pani Doliny Nilu i Delt, Hatszepsut, ukochanej Satet pani Elefantyny, ukochanej Chnuma pana regionu Katarakty”. Umieszczanie apozycyjnych określeń zarazem w funkcji tematyki i ogniska informacyjnego, czyli w funkcjach znoszących się nawzajem, wydaje się być irracjonalne ze względu na pragmatykę wypowiedzenia. Poza tym, wysoce niepraw-

dopodobne wydaje się konstruowanie takiego podwójnie nacechowanego zdania (raz przez tematykę, a potem przez ognisko informacyjne) w zwykłej legendzie do przedstawienia. Tym samym należy przyjąć, że fraza *dj.n n=s R^cnzy.t* jest kolejnym epitetem, a tym samym formą względną w funkcji nominalnej, a nie formą *sdm.n=f* w funkcji zdania głównego, jak można by wnioskować z tłumaczeń zaproponowanych przez Meyer i Gundlacha.

Potwierdzenie, że dyskutowana fraza jest epitemem, znajduje się w inskrypcji na jednym z bloków pochodzących z kaplicy Hatszepsut, odkrytych w okręgu boga Montu w Karnaku Północnym i opublikowanych ostatnio przez L. Gabolde'a i V. Rondot (*Une chapelle d'Hatshepsout remployée à Karnak-Nord*, BIFAO 96 [1996], p. 191-92). W tym przypadku forma względna zapisana jest poprawnie, z uwzględnieniem cechy femininum.

Jak słusznie twierdzi Gabolde (*op. cit.*, p. 194), epitet ten wyraża przekazanie władzy królewskiej. Motyw ten pojawia się już w drugiej połowie I Okresu Przejściowego i niejednokrotnie występuje w inskrypcjach Średniego Państwa (patrz E. Blumenthal, *Untersuchungen zum ägyptischen Königtum des Mittleren Reiches*, I. *Phraseologie*, ASAW 61.1, Berlin 1970 [dalej cytowane jako *Königtum MR*], p. 29). W czasach Hatszepsut i Totmesa III motyw ten jest także wielokrotnie zaświadczony, np. w jednej z inskrypcji w świątyni Hatszepsut w Deir el-Bahari w przemowie Amona skierowanej do królowej:

dj.n=(j) n^c≠t nzy.t R^c hq3 t3.wj m 3w.t-jb (Urk. IV, p. 297, l. 1-2)

„Właśnie nadałem tobie godność królewską Re, władanie Obydwoma Krajami w radości.”

Podobnie brzmi także jedna z inskrypcji na kwarcytowej kaplicy królowej z Karnaku znanej egiptologom pod nazwą *Chapelle Rouge*:

dj.n=(j) n^c≠t nzy.t t3.wj mj wd.n jt≠t R^c (P. Lacau, H. Chevrier, *Une chapelle d'Hatshepsout à Karnak*, Le Caire 1977, p. 57 § 81)

„Właśnie nadałem tobie królowanie Obydwoma Krajami, jak rozkazał twój ojciec Re.”

Prawie identycznej treści jak epitet Hatszepsut w tekście graffiti Senenmuta i ten na bloku królowej odkrytym ostatnio w Karnaku, jest przemowa nubijskiego boga Deduna skierowana do Totmesa III w inskrypcji na ścianie świątyni w Semna, wzniesionej przez tego króla w Nubii w okolicach II Katarakty, choć oczywiście struktura gramatyczna jest tam inna niż w przypadku dyskutowanego epitetu:

dj.n n=k R^c nzy.t=f m3^c hr-jb nj psd.t ntr.wzf (R.A. Caminos, *Semna - Kumma I, The Temple of Semna*, ASE 37, London 1998, Pl. 44 i p. 85)

„Właśnie Re nadał tobie swoją godność królewską, sprawiedliwie w mniemaniu jego Dziewiątki Bóstw”.

Daje się przy tym zauważyć, że fakt nadania godności królewskiej prawie zawsze odnosił się do królów panujących w pełni majestatu prawa, czyli mających za sobą oficjalną intronizację. Natomiast graffiti Senenmuta zostało umieszczone na skałach Asuanu jeszcze przed oficjalnym przyjęciem przez Hatszepsut tytułury królewskiej, o czym świadczą pozostałe epitety zawarte w tej inskrypcji.

e. Z frazą *m³c hr-jb nj psd.t ntr.w* wiążą się trzy kwestie natury gramatycznej. Nie jest jednoznaczne, czym jest wyrażenie *hr-jb* pod względem gramatycznym, a przynajmniej z dotychczas proponowanych tłumaczeń wynika, że było ono różnie interpretowane. Jeszcze trudniej określić jest formę czasownika *m³c* użytą w dyskutowanym fragmencie tekstu, a tym samym rozstrzygnąć czy dyskutowana fraza jest zdaniem, kolejnym epitetem, czy też przysłówkiem. Wielce problematyczna jest także relacja składniowa tej frazy do epitetu dyskutowanego w punkcie d. komentarza.

Habachi (*op. cit.*, p. 92) uznał *m³c* za imiesłów w funkcji przymiotnika odnoszący się do *nzy.t*, a *hr-jb nj* za przyimek „pośród” i przetłumaczył: „the real kingship among the Ennead” – „rzeczywista godność królewska pośród Enneady”. Identycznie zrozumiał tę frazę Gabolde (*op. cit.*, p. 191), tłumacząc inskrypcję na opublikowanym ostatnio bloku królowej z Karnaku Północnego „la royauté véritable au milieu de l'Ennéade” i Laboury (*op. cit.*, p. 20, 554, 603) omawiając dyskutowany epitet w inskrypcji Senenmuta i tłumacząc „la véritable royauté au cœur de l'Ennéade”. Dorman (*op. cit.*, p. 115) i Gundlach (*op. cit.*, p. 18) zinterpretowali *m³c* tak samo jak Habachi, Gabolde i Laboury, tzn. jako przydawkę odnoszącą się do godności królewskiej, nie podejmując się przetłumaczenia dalszej części tekstu inskrypcji.

Breasted (*op. cit.*, p. 150) przetłumaczył dyskutowaną frazę „who is true in the midst of the divine ennead”, a Burkhardt (*op. cit.*, p. 50 i n.1) „die wahr in der Meinung der Götterneunheit ist”. Z tłumaczeń tych wynika, że uznali oni *m³c* za imiesłów w funkcji epitetu, a *hr-jb nj* za przyimek „pośród” (Breasted) lub frazę przysłówkową „w mniemaniu, według” (Burkhardt). Podobnie zinterpretowała tę frazę Blumenthal (*Königtum MR*, p. 73-74), w przypadku inskrypcji na *Chapelle Blanche* Senusereta I w Karnaku, tłumacząc *m³c hr-jb(j)* „der wohlgefällig ist in meinem Urteil” – „który jest miły według mego zdania” i J. Karkowski, w przypadku fragmentarycznie zachowanej inskrypcji na jednym z bloków odkrytych w Faras (*The Pharaonic Inscriptions from Faras*, Faras vol. V, Warszawa 1981, p. 242 i 362), tłumacząc „...pleasant in the heart of (a divinity)” – „miła w sercu (bóstwa)”.

Meyer (*op. cit.*, p. 129) uznała *m³c* za pseudo-participium lub za imiesłów w funkcji orzeczenia przymiotnikowego w zdaniu z pominiętym podmiotem

zaimkowym, a *hr-jb nj* za frazę przysłówkową o dosłownym znaczeniu „dla serca należącego do” (za *Wb.* II, p. 14, 11). Całość dyskutowanej frazy została zinterpretowana przez nią jako zdanie względne odnoszące się do *nzy.t* i przetłumaczona „in dem es der Neunheit wohlgefällig war” – „w którym było miło Dziewiątce”.

Caminos (*op. cit.*, p. 85), interpretując wspomnianą już wcześniej inskrypcję Totmesa III w świątyni w Semna, uznał *hr-jb nj* za frazę przysłówkową o znaczeniu „in the opinion of” – „według, w mniemaniu kogoś” lub „to the heart of” – „dla serca kogoś”, a całą frazę obecnie omawianą, za bezwykładnikowe zdanie względne odnoszące się do aktu nadania godności królewskiej, jak wynika z zaproponowanego przez niego tłumaczenia: „Re' has given to you his kingship, which is right in the opinion of his Ennead” – „Re nadał tobie swoją godność królewską, co jest słuszne w mniemaniu jego Enneady”.

Tłumaczenie tego samego tekstu zaproponowane przez Blumenthal (in: Burkhardt et al., *op. cit.*, p. 143): „Re gibt dir sein Königtum, wohlgefällig für seine Götterneunheit” – „Re dał tobie swoją godność królewską, zadowalającą dla jego Dziewiątki Bóstw”, implikuje, że uznała ona *hr-jb nj* za frazę przysłówkową o dosłownym znaczeniu „dla serca należącego do”, a *m³c* za przysówek. Tym samym cała dyskutowana fraza byłaby według jej interpretacji okolicznikiem sposobu, a nie zdaniem, jak sugerowali Meyer i Caminos.

Ta sama inskrypcja była wcześniej tłumaczona przez H. Gauthier (*Le dieu nubien Doudoun*, Rev. égyptol. NS 2 [1920], p. 18). Zaproponowane przez niego tłumaczenie „Je t'ai donné Râ [et] sa royauté, et la justice dans le cœur de son ennéade” – „Dałem tobie Re [i] jego godność królewską, a sprawiedliwość pośród jego boskiej Enneady” – implikuje, że zrozumiał on *m³c* jako rzeczownik *m³c.t* – „sprawiedliwość”, uzupełniając końcówkę *femininum*, natomiast fraza *hr-jb nj* byłaby według niego przymikiem „pośród”. Prawie identycznie rozumiała to zdanie E. Kormyszewa (*Периуия Куиа*, Москва 1984, p. 171), jak wynika z opublikowanego przez nią tłumaczenia: „Дал тебе Ра, царство его [и справедливость] через божественную эннеаду” – „Dałem tobie Re, jego królestwo [i sprawiedliwość] za pośrednictwem boskiej Enneady”. Jedyna różnica w stosunku do propozycji Gauthier polega na tym, że fraza *hr-jb nj* byłaby według niej przymikiem „przez”.

Na wstępie należy kategorycznie odrzucić absurdalną interpretację *hr-jb nj* jako przyminka „przez”, zaproponowaną przez Kormyszewą, jako że takie znaczenie tej frazy nie jest nigdzie zaświadczone. Nieprawdopodobna jest także propozycja dostrzegania tu przyminka „pośród”, zaproponowana przez Breasteda, Gauthier, Habachiego, Gabolde'a i Labouryego. Po pierwsze użyto by wtedy frazy *m hr-jb* (patrz A. H. Gardiner, *Egyptian Grammar*,³ Oxford 1957, p. 133, § 178), a po drugie wielokrotnie

użycie tego wyrażenia w połączeniu z rzeczownikiem w liczbie pojedynczej, np. *iw mnwst pn nfr.w hr-jb zj m3c hr-jb nj psd.t ntr.w* (Lacau, Chevrier, *op. cit.*, p. 317 § 537), definitywnie wyklucza propozycję tych autorów, jako że jedyne możliwe tłumaczenie tego zdania to „ta twoja fundacja jest doskonała w moim mniemaniu i sprawiedliwa w mniemaniu Dziewiątki Bóstw”, a nie „doskonała pośród mnie i sprawiedliwa pośród Dziewiątki Bóstw”. O ile interpretacja gramatyczna tej frazy jest prawidłowa zarówno w słownikach (patrz *Wb.* II, p. 14,11; R. O. Faulkner, *A Concise Dictionary of Middle Egyptian*, Oxford 1962 [dalej cytowane jako *CD*], p. 14) jak w tłumaczeniach Lacau, Meyer, Karkowskiego, Burkhardt, Blumenthal i Caminosa, czy też wielu innych autorów przy okazji opracowywania innych tekstów, to propozycja tłumaczenia zaproponowana przez Faulknera, Burkhardt i Caminosa, „w mniemaniu, według”, wydaje się najatrakcyjniejsza.

Natomiast *m3c* jest o wiele trudniejsze w interpretacji. Propozycja Gauthier i Kormyszewej także w tym miejscu pozbawiona jest wszelkich podstaw, gdyż dostrzeganie tu rzeczownika *m3c.t* „sprawiedliwość, porządek, ład” pełniącego funkcję dopełnienia bliższego czyni z bo-ga ofiarodawcę, a z króla odbiorcę *m3c.t*. To zaś implikowałoby odwrócenie hierarchii między bogiem a królem, co wydaje się wykluczone. Całkowicie absurdalna jest też sugestia tych autorów, jakoby bóg Dedun miał dawać królowi boga Re!

Przeciwko uznaniu tej formy za imiesłów w funkcji epitetu odnoszącego się do *nzy.t*, jak pojmowali ją Habachi, Dorman, Gundlach, Gabolde i Laboury, świadczyć może brak końcówki femininum. Ponadto w żadnym innym znanym mi tekście taka końcówka nie występuje, pomimo że rzeczownik poprzedzający *m3c* jest rodzaju żeńskiego. Oprócz tego, przy utrzymaniu interpretacji *m3c* jako imiesłowa w funkcji przydawki przymiotnej, tłumaczenie epitetu omawianego w punkcie d. komentarza nie miałoby sensu, gdyż brzmiałoby ono wtedy „ta, której Re nadał prawdziwą godność królewską w mniemaniu Dziewiątki Bóstw”. Trudno jednak wyobrazić sobie istnienie w pojęciu Egipcjan nieprawdziwej lub nierzeczywistej godności królewskiej, a tylko w takim wypadku miałoby sens użycie tego przymiotnika w inskrypcji Senenmuta. Lecz nawet gdyby chodziło tu o przyjęcie przez Hatszepsut tytułatury królewskiej, co zmieniałoby jej status z władcy *de facto*, jakim była w okresie regencji, na władcę *de jure*, to dziwnym wydałoby się zastosowanie w inskrypcji prawie wyłącznie epitetów przysługujących jej jako wdowie po Totmesie II i jedynie kartusza z imieniem własnym, przy braku standardowych (z wyjątkiem dyskutowanego powyżej) epitetów przysługujących królowi i braku kartusza z imieniem tronowym.

Według propozycji Breasteda, Burkhardt, Karkowskiego i wcześniejszej z dwóch interpretacji

Blumenthal (*Königtum MR*, p. 73-74) *m3c* byłoby imiesłowem w funkcji epitetu odnoszącego się do królowej. Pomimo, że taka interpretacja pasowałaby najlepiej do kontekstu inskrypcji Senenmuta i tekstu z bloku królowej z Karnaku Północnego, to jednak jej akceptację utrudnia w pewnym stopniu brak niezbędnej w takim przypadku końcówki femininum i niewystępowanie teźże końcówki w pozostałych tekstach królowej zawierających tę frazę znajdujących się na *Chapelle Rouge*:

dj.n nst Gbb iw.tsf m3c hr-jb nj psd.t ntr.w (Lacau, Chevrier, *op. cit.*, p. 217 § 330)

„Właśnie Geb nadał tobie swoje dziedzictwo, *m3c* w mniemaniu Dziewiątki Bóstw”;

dj.n=j n=st nh w3s nb hr=j z3.tsf M3c.t-k3-Rc mj mrr=j tn m3c hr-jb nj psd.t ntr.w 3.t (Lacau, Chevrier, *op. cit.*, p. 366 § 646)

„Właśnie dałem tobie wszelkie życie i panowanie przy sobie, moja córko Maatkare, jako że kocham cię, *m3c* w mniemaniu Wielkiej Dziewiątki Bóstw”;

czy przemowie Thota ze świątyni skalnej królowej Hatszepsut w okolicach Beni Hasan dedykowanej bogini Pachet (H. W. Fairman, B. Grdseloff, *Texts of Hatshepsut and Sethos I inside Speos Artemidos*, JEA 33, 1947, p. 17 i Pl. III tekst 3 – niestety, jako że inskrypcja ta została przekuta, i to najprawdopodobniej dwukrotnie, najpierw w czasach Totmesa III a potem za Sethi I, analiza tego tekstu nie jest możliwa przed ukazaniem się publikacji rezultatów prac szwajcarskiej misji epigraficznej w tej świątyni). Ponadto interpretacja *m3c* jako epitetu nie pasuje do kontekstu w tych inskrypcjach, w których występują przemowy bóstw skierowane do władców.

Propozycja Meyer, aby dostrzegać tu bezwykładnikowe zdanie względne odnoszące się do *nzy.t*, wydaje się z kilku względów nie do utrzymania. Po pierwsze, przy jej sposobie interpretacji tej frazy rzeczownik *nzy.t* nie mógłby mieć znaczenia „godność królewska”, lecz musiałby oznaczać „królestwo”, co wydaje się być wykluczone, jako że takie znaczenie tego rzeczownika nie jest zaświadczone (patrz *Wb.* II, p.332, 13-333, 21; Faulkner, *CD*, p.139; D. Meeks, *Année lexicographique* (dalej cytowane jako *AL*) vol. I, Paris 1980, p. 200, 77.2198; vol. II, Paris 1981, p. 206-07, 78.2228; vol. III, Paris 1982, p. 157, 79.1625; L. Lesko, *A Dictionary of Late Egyptian* vol. II, Providence 1984, p. 32; R. Hannig, *Großes Handwörterbuch Ägyptisch-Deutsch (2800-950 v. Chr.)*, Mainz 1997, p. 432). Po drugie, jak można wnioskować z tłumaczenia opublikowanego przez Meyer, rozumiała ona *m3c* albo jako imiesłów w funkcji przymiotnika, a całą frazę jako zdanie z orzeczeniem przymiotnikowym i pominiętym podmiotem, lub też jako pseudoparticipium; przy czym zdanie to ma według niej pełnić funkcję bezwykładnikowego zdania względnego. Chociaż w zdaniach z orzeczeniem przymiotnikowym podmiot nie był czasem zapisywany, szczególnie w przypadku zaimka 3 osoby

liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego, zwłaszcza w znaczeniu neutrum „to” (patrz np. Gardiner, *EG*³, p. 113 § 145; Schenkel, *op. cit.*, p. 144), to jednak, jeśli zdanie to miałoby się odnosić do rzeczownika *nzy.t*, czyli określonej frazy nominalnej, mogłoby być ono co najwyżej bezwykładnikowym zdaniem okolicznikowym, a nie względnym. Jak powszechnie wiadomo, zdanie względne tego typu, które jest właściwie zdaniem okolicznikowym stanu, odnosić się może tylko do nieokreślonych poprzedników (patrz M. Collier, *The Relative Clause and the Verb in Middle Egyptian*, JEA 77 [1991], p. 25-26 i 41; A. Loprieno, *Ancient Egyptian. A linguistic Introduction*, Cambridge 1995, p. 158; W. Schenkel, *Tübinger Einführung in die klassisch-ägyptische Sprache und Schrift*, Tübingen 1997, p. 288-89). Zdania okolicznikowe po nieokreślonych frazach nominalnych, pełnią funkcję bezwykładnikowych zdań względnych także w późniejszych fazach rozwoju języka egipskiego (Loprieno, *op. cit.*, p. 235), począwszy od nowoegipskiego (J. Černý, S. I. Groll, *A Late Egyptian Grammar*, Studia Pohl: Series Maior 4 [wyd. 4], Roma 1993, p. 509-11), kończąc na koptyjskim (A. Shisha-Halevy, *Coptic Grammatical Chrestomathy. A Course for Academic and Private Study*, OLA 30, Leuven 1988, p. 114), a zjawisko to zaświadczone jest także w innych językach chamitosemickich, np. arabskim (patrz J. Danecki, *Gramatyka języka arabskiego*, Warszawa 1994, p. 444-45, 464). Jednakże założenie Meyer, że zdanie względne odnosiłoby się do godności królewskiej nie wchodzi w grę, gdyż godność królewska nie może być uznana za poprzednik nieokreślony, ponieważ była ona w pojęciu Egipcjan jedna i niepodzielna, a tym samym rzeczownik ten musiał być uznawany za określony w każdym kontekście. Z tego samego względu nie wchodzi tutaj w grę pseudoparticipium w funkcji bezwykładnikowego zdania względnego odnoszącego się do *nzy.t*, tym bardziej, że nie została zapisana końcówka 3 osoby liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego *.tj*, która powinna była wystąpić, gdyby *m3^c* było pseudoparticipium odnoszącym się do tego rzeczownika. Po trzecie, w zdaniu względnym, którego podmiot nie jest tożsamy z poprzednikiem, ten ostatni musi pojawiać się ponownie w postaci zaimka anaforycznego lub przysłówka, bez względu na to czy jest to rzeczywiste czy bezwykładnikowe zdanie względne (patrz Gardiner, *EG*³, p. 148 § 195; H. Satzinger, „Attribut und Relativsatz im älteren Ägyptisch”, in: *Studien zu Sprache und Religion Ägyptens, Band 1: Sprache*, pod redakcją F. Junge, Göttingen 1984, p. 126, 127 n. 3, 142; Collier, JEA 77, p. 38-40; Loprieno, *op. cit.*, p. 159-61, 204-08; Schenkel, *op. cit.*, p. 242-45, 85-86). Ponieważ w dyskutowanej obecnie partii tekstu nie występuje ani fraza przysłówkowa *jm=s* „w nim” (*tj*. królestwie), ani przysłówek *jm* „tam”, brak jakichkolwiek podstaw aby utrzymać tłumaczenie zaproponowane przez Meyer.

Caminos także zinterpretował dyskutowaną frazę jako bezwykładnikowe zdanie względne. Jednakże, w odróżnieniu od Meyer, odniósł je aktu nadania godności królewskiej przez Re. Przyjmując taką propozycję, należało by uznać, że w domniemanym zdaniu względnym, *m3^c* byłoby imiesłowem w funkcji przymiotnika, pełniącym rolę orzeczenia, a podmiot *st* – „to”, tożsamy z aktem nadania godności królewskiej, byłby domyślny. Taka interpretacja wydaje się implikować, że ów akt, a dokładniej całe zdanie *dj.n n=k R^c nzy.t=f* zostało uznane za nieokreśloną frazę nominalną. Należy przy tym zwrócić uwagę, że zdanie w funkcji nominalnej może występować jako poprzednik bezwykładnikowego zdania zależnego, jednakże w takim przypadku to drugie zdanie ma wyraźną funkcję okolicznikową (patrz Loprieno, *op. cit.*, p. 159). Tym samym dyskutowaną frazę należało by raczej przetłumaczyć jako bezwykładnikowe zdanie okolicznikowe stanu „przy czym jest to sprawiedliwe w mniemaniu jego Dziewiątki Bóstw”, a nie bezwykładnikowe zdanie względne, jak zaproponował Caminos.

Wydaje się, że zdecydowanie najlepszym rozwiązaniem tego problemu jest późniejsza z dwóch propozycji przedstawionych przez Blumenthal (in: Burkhardt et al., *op. cit.*, p. 143), aczkolwiek nie wyrażona *expressis verbis*, to znaczy uznanie *m3^c* za przysłówek (porównaj użycie *m3^c* jako przysłówka w wyrażeniu *wn m3^c*, patrz P. Vernus, *Une formulation de l'autobiographie et les expressions avec wn et m3^c*, GM 170, 1999, p. 101-05, a zwłaszcza 103-04). Interpretacja taka ma przede wszystkim tę zaletę, że nie wymaga żadnych uzupełnień ani w tekście graffiti Senenmuta, ani pozostałych, wyżej wspomnianych inskrypcjach ze świątyni w Semna, z kwarcytowej kaplicy Hatszepsut w Karnaku, jej świątyni w Beni Hasan, bloku z Karnaku Północnego, kaplicy Senusereta I w Karnaku i najprawdopodobniej także w przypadku słabo zachowanego bloku z Faras. Ponadto, co również istotne, wynikające z takiej interpretacji uznanie dyskutowanej frazy za okolicznik odnoszący się do aktu nadania godności królewskiej i tłumaczenie „sprawiedliwe w mniemaniu (jego) Dziewiątki Bóstw” daje się z powodzeniem zastosować w przypadku wszystkich inskrypcji zawierających frazę *m3^c hr-jb nj*, bez względu na to czy są to legendy do przedstawienia królowej zredagowane w 3 osobie (graffiti Senenmuta, blok z Karnaku Północnego), czy też przemowy bóstw zredagowane w 2 osobie (Semna, kaplica z Karnaku, Beni Hasan), a także bez względu na to czy odbiorcą tej godności jest osoba płci żeńskiej (graffiti Senenmuta, blok i kaplica Hatszepsut z Karnaku, świątynia w Beni Hasan), czy męskiej (świątynia z Semna, kaplica Senusereta I w Karnaku).

f. Tytuł ten przysługiwał Hatszepsut jako córce Totmesa I.

g. Tytuł ten przysługiwał Hatszepsut jako przyrodniej siostrze Totmesa II.

h. Co do historii i znaczenia tego tytułu, patrz: M. Gitton, J. Leclant, „Gottesgemahlin”, *LÄ* II, Wiesbaden 1976, col. 792-812 (tu także wcześniejsza bibliografia); Gitton, *L'Épouse du dieu Ahmes Nefertari*, Paris 1975; E. Graefe, *Untersuchungen zur Verwaltung und Geschichte der Institution der Gottesgemahlin des Amun vom Beginn des Neuen Reiches bis zur Spätzeit, Band II: Analyse und Indices*, ÄA 37, Wiesbaden 1981; Gitton, *Les Divines Épouses de la 18e dynastie*, Paris 1984; Troy, *op. cit.*, p. 97-99, 113-14, 137-39, 188; G. Robins, recenzja pracy Gittona z 1984, *JEA* 73, 1987, p. 272-77; H. C. Schmidt, *Ein Fall von Amtsanmaßung? Die Gottesgemahlin Nefertari-Meritenmut*, GM 140, 1994, p. 81-92.

i. Tytuł ten przysługiwał Hatszepsut jako głównej małżonce Totmesa II.

j. Lakuna była różnie traktowana przez poszczególnych autorów. Przed publikacją Habachiego (*op. cit.*, p. 94 fig. 3) jej istnienie nie było zauważane (patrz np. *Urk.* IV, p. 396, l. 6). Habachi (*op. cit.*, p. 92 i n. 20) sugerował, że pierwotnie chyba znajdował się tam epitet *ḥmw.t nfr ḥdt*, „zjednoczona z doskonałą Białą (Koroną)”, (co do tego epitetu i jego różnych interpretacji, patrz Troy, *op. cit.*, p. 118, 197 oraz V. G. Callender, *A Note on the Title ḥnmt nfr ḥdt*, SAK 22, 1995, p. 43-46, L. K. Sabbakhy, *Comments on the Title ḥnmt nfr ḥdt*, SAK 23, 1996, p. 349-352), który najprawdopodobniej został skuty jeszcze w czasach Hatszepsut, a w jego miejsce umieszczono by tytuł królewski *nzw bjtj*. Pozostałością tego ostatniego miałby być widoczny jeszcze częściowo znak, czytany przez Habachiego jako *sw*. Meyer (*op. cit.*, p. 129 n. 4) optowała za wstawianiem tam pierwotnie tytułu *ḥmw.t t3.wj*, „pani Obydwu Krajów”, który często występował w takiej kolejności (patrz Gitton, *BIFAO* 78, 1978, p. 391-92). Burkhardt (*op. cit.*, p. 50) nie uwzględniła publikacji Habachiego i idąc za wersją tekstu opublikowaną przez Sethego zignorowała istnienie lakuny. Dorman (*op. cit.*, p. 115 i n. 28 oraz p. 156), podobnie jak

Habachi i Meyer, zakłada przekucie tytułu. Pierwotnie miałby się tam według niego znajdować epitet *ḥmw.t t3.wj*, czyli zgodnie z interpretacją Meyer. Zwolennikiem przekuwania epitetów jest także Vandersleyen (*op. cit.*, p. 291), który jednak nie wysuwa propozycji co do tytułu znajdującego się tam pierwotnie. Natomiast A. Schulman (*Some Remarks on the Alleged 'Fall' of Senmut*, JARCE 8, 1969-1970, p. 45) uznał to uszkodzenie tekstu za efekt zwietrzenia skały, nie próbując odtwarzać lakuny. Podobnie Gabolde, w recenzji pracy Dormana (*BiOr* 47, 1990, kol. 640), dostrzega w lakunie efekt naturalnego zwietrzenia skały. Twierdzi on jednocześnie, że przed kartuszem z imieniem własnym Hatszepsut nie powinien znajdować się tytuł *nzw bjtj*, który związany był z jej imieniem tronowym *M3^c.t-k3-R^c*, lecz być może [*ḥmw.t*] *Šm3* [*H3*]. Nie licząc poprawienia lektury znaków na *Šm^cw Mḥw*, wydaje się, że propozycja Gabolde'a i jego argumentacja są wysoce prawdopodobne, jeśli nie pewne. Tym bardziej, że w przerysie opublikowanym przez Habachiego nie ma śladu po *t* i chyba nie było miejsca gdzie można by je odtwarzać, co stanowi kolejny argument przeciwko interpretacji częściowo zachowanego znaku jako *sw*, a tym samym odtwarzaniu w tym miejscu tytułu *nzw bjtj*. Ponadto tytuł *ḥmw.t Šm^cw Mḥw*, „pani Doliny Nilu i Deltę”, jest wielokrotnie zaświadczony dla królowych Nowego Państwa (patrz Troy, *op. cit.*, p. 134-35 i 195, która jednak błędnie odczytuje *ry* zamiast *Šm^cw*), w tym także dla Hatszepsut, choć w jej wypadku bardzo rzadko i to z czasów bezpośrednio po przyjęciu przez nią tytułatury królewskiej (patrz Gabolde, Rondot, *op. cit.*, p. 191 i fig. 7 p. 192)

* * *

W dalszej części inskrypcji znajduje się legenda odnosząca się do Senenmuta, umieszczona w trzech pionowych kolumnach:

s^c.r.t k3.t tn
n ḥm.t ntr
ḥmw.t t3.wj tm.w
jn ḥtm.tj bjtj
smr 3 nj mrw.t
jmj-r3 pr wr
Sn-n-mw.t m3^c ḥrw

„Prezentacja tych prac^a
boskiej małżonce,
pani całych Obydwu Krajów^b
przez nosiciela pieczęci króla Dolnego Egiptu,^c
wielkiego, ulubionego towarzysza,^d
głównego zarządcę włości^e
Senenmuta, usprawiedliwionego głosem.^f”

a. Co do znaczenia czasownika *s^c.r*, tu użytego w bezokoliczniku, patrz *Wb.* IV, p. 32, 14-33, 4; Faulkner, *CD*, p. 214; D. Meeks, *AL* I, p. 306, 77.3382; II, p. 308, 78.3325; III, p. 240, 79.2426.

b. Kolejny tytuł Hatszepsut jako królowej, zaświadczone także dla niektórych królowych Średniego i Nowego Państwa (co do listy występowania, patrz Troy, *op. cit.*, p. 195). W przypadku Hatszepsut nie jest on znany z innych inskrypcji.

c. Co lektury *hṯm.tj* zamiast do niedawna uznawanej *sd3w.tj*, patrz E. Eichler, *Untersuchungen zum Expeditionswesen des ägyptischen Alten Reiches*, GOF vol. IV.26, Wiesbaden 1993, p. 235-36 oraz H. G. Fischer, *Varia Nova*, Egyptian Studies vol. III, New York 1996, p. 50-52. W przypadku Senenmuta, tytuł ten jest zaświadczony zarówno na wczesnych jak i późnych zabytkach tego dostojnika (lista zabytków, na których pojawia się ten tytuł została opracowana przez Dormana [*op. cit.*, p. 211]). Niewątpliwie tytuł ten miał jedynie znaczenie honorowe (patrz W. Helck, „Rang”, *LÄ* V, Wiesbaden 1983, col. 146-47) i nie był wyznacznikiem rzeczywistych funkcji Senenmuta.

d. Tłumaczenie Breasteda (*op. cit.*, p. 151): „companion, great in love” – „towarzysz, wielki w miłości”, nie ma racji bytu, ponieważ czyni z jednego epitetu dwa. Burkhardt (*op. cit.*, p. 51) zaproponowała: „der große Freund und Beliebte” – „wielki przyjaciel i ukochany”, a więc znowu jako dwa epitety tylko w innym układzie niż w propozycji Breasteda. Habachi (*op. cit.*, p. 92) zaproponował tłumaczenie „the great beloved courtier” – „wielki ukochany dworzanin”, a Meyer (*op. cit.*, p. 130) „der geliebte, einzige *smr*” – „ukochany, jedyny *smr*” czyli oboje dostrzegli tu dwa przymiotniki, przy czym ʕ z pewnością nie znaczy „jedyński” jak chciała Meyer. Z całą pewnością interpretacja gramatyczna tego epitetu przez Habachiego i Meyer jest poprawna, przy czym jedna przydawka (ʕ) utworzona jest przez imiesłów w funkcji przymiotnika, a druga (*nj mrw.t*) przez rzeczownik przekształcony we frazę przymiotnikową z pomocą morfemu *nj* stanowiącego łącznik dopełniacza pośredniego (co do sposobu tworzenia przydawek przymiotnych, patrz Schenkel, *op. cit.*, p. 120-22). Określenie to nie było związane z żadną funkcją i jest jedynie epitetem świadczącym o wysokiej ocenie działalności urzędnika przez króla, bardzo często spotykanym za 18 dynastii (patrz H. Guksch,

Königsdienst. Zur Selbstdarstellung der Beamten in der 18. Dynastie, SAGA 11, Heidelberg 1994, p. 39-45 i p. 151 epitet (028)02 – autorka prawidłowo interpretuje epitet pod względem gramatycznym). W przypadku Senenmuta jest on także zaświadczony na posągu w British Museum (BM 174, bibliografia do tego posągu, patrz Dorman, *op. cit.*, p. 188-89).

e. Jedyny tytuł w tej części inskrypcji związany z rzeczywistą funkcją Senenmuta. Co do tej funkcji, patrz Helck, *Zur Verwaltung des Mittleren und Neuen Reichs*, Probleme der Ägyptologie 3, Leiden – Köln 1958, p. 91-108. Co do Senenmuta jako głównego zarządcy włości, patrz *ibid.*, p. 356-63; Dorman, *op. cit.*, p. 120-22 oraz 204-06 i 212. Jak wyraźnie widać na podstawie wykazu wariantów tytułów Senenmuta związanych z administracją włościami, wraz z ich występowaniem na poszczególnych zabytkach z czasów sprzed przyjęcia przez Hatszepsut tytułatury królewskiej (*ibid.*, p. 212), nie da się stwierdzić o czyje dobra chodzi w wypadku tej części inskrypcji z Asuanu, gdyż był on w tym czasie zarówno zarządcą włości Hatszepsut, Nefrure jak i Amona.

f. Fakt występowania epitetu „usprawiedliwiony głosem”, a dosłownie „ten, którego głos jest sprawiedliwy” (co do konstrukcji tego typu patrz Jansen-Winkel, *ZÄS* 121 [1994], p. 51-75; co do genezy i różnych interpretacji tego epitetu patrz R. Anthes, *The Original Meaning of M3^c HRW*, JNES 13 [1954], p. 21-51 oraz H. Brunner, „Ma’a-cheru”, *LÄ* III, Wiesbaden 1979, col. 1107-10), wcale nie świadczy, że osoba nim obdarzona już nie żyła, pomimo że epitet ten odnosi się zasadniczo do osoby, która z pozytywnym wynikiem przeszła przez zaświatowy sąd (patrz np. Karkowski, *op. cit.*, p. 114 i n. 406).

Dalsza część inskrypcji, wyjaśniająca z jakiej okazji ją umieszczono, znajduje się poniżej przedstawień i ułożona jest w cztery poziome linie tekstu:

jj.t jn
(j)r(j)-p^c.t
h3.tj-^c
mh jb ʕ nj hm.t ntr
hrr nb.t t3.wj hr tp.t r3zf
hṯm.tj bjṯj
jmj-r3 pr wr nj z3.t nzw Nfrw-R^c, nh.tj
Sn-n-mw.t
r hrp k3.wt
hr thn.wj wr.wj n.w hḫ.w rnp.wt
hpr.jn mj wdd.t
jr(w) h.t nb.(t)
hpr.n n b3.w hm.t s

„Przyjście (uczynione) przez
księcia dziedzicznego,^a
księcia lokalnego,^b
wielkiego zaufanego boskiej małżonki,^c
z którego wypowiedzi zadowolona jest pani Obydwu Krajów,^d
nosiela pieczęci króla Dolnego Egiptu,^e
głównego zarządcę włości córki króla Nefrure^f – niech żyje ! –
Senenmuta,
aby pokierować^g pracami
nad^h dwoma wielkimi obeliskamiⁱ milionów lat.^j
I stało się (to)^k jak to co zostało rozkazane,^l
i każda rzecz została zrobiona,^m
a stało się (to)ⁿ właśnie^o z powodu mocy jej majestatu.”

a. Tytuł ten stał się czysto honorowy już w czasach Starego Państwa (patrz Helck, *LÄ V*, kol. 146-47). Jest on zaświadczony zarówno na zabytkach sprzed przyjęcia przez Hatszepsut godności królewskiej jak i z późniejszego okresu kariery Senenmuta (patrz Dorman, *op. cit.*, p. 209), zazwyczaj razem z następnym tu występującym tytułem honorowym.

b. Tytuł honorowy, w przypadku Senenmuta występujący na zabytkach ze wszystkich etapów jego kariery, zazwyczaj razem z poprzednim tytułem honorowym (*loc. cit.*).

c. Epitet honorowy, świadczący o zaufaniu jakim władca obdarzał danego urzędnika w związku z wypełnianiem przez niego określonego typu działalności, patrz Guksch, *op. cit.*, p. 37-38 i 132 (epitet [023]02 pospolity za 18 dynastii). W przypadku Senenmuta jest on zaświadczony w podobnym brzmieniu na wielu zabytkach, patrz Meyer, *op. cit.*, p. 97-98.

d. Kolejny epitet honorowy, związany z zadowoleniem władcy wynikającym z działalności urzędnika, patrz Guksch, *op. cit.*, p. 51-52 i 178 (epitet [062]01 wielokrotnie spotykany za 18 dynastii). Ponieważ czasownik *hrw* jest nieprzechodnim czasownikiem stanu i właściwości „być zadowolonym” (patrz *Wb.* II, p. 496, 6-97, 20 a zwłaszcza 496, 15-97,6; Faulkner, *CD*, p. 159; Meeks, *AL I*, p. 230, 77.2515, II, p. 232, 78.2510 i III, p. 179, 79.1835), epitet ten należy rozumieć jako znominalizowaną formę względną, tak jak Meyer, Burkhardt i Guksch, a nie imiesłów w funkcji nominalnej, jak Breasted i Habachi, co wymagało by uznania czasownika za przechodni w znaczeniu „zadowalać”. W przypadku Senenmuta epitet ten zaświadczony jest także na posągu w British Museum (BM 174) z czasów sprzed przyjęcia przez Hatszepsut godności królewskiej, jak i na dwóch posągach w Muzeum Egipskim w Kairze (CG 42114 i CG 579) z okresu po przyjęciu przez nią tej godności.

e. Patrz wyżej p. 158, punkt c. komentarza.

f. Jedyne tytuły Senenmuta w tej części inskrypcji związane z jego rzeczywistą funkcją. Jest on zaświadczony właściwie wyłącznie w czasach sprzed przyjęcia przez Hatszepsut godności królewskiej (patrz Dorman, *op. cit.*, p. 121-22, 205-06 i 212); jedynym wyjątkiem mógłby być odcisk pieczęci z jego grobowca TT 71 znajdującego się w Szeich Abd el-Qurna (*ibid.*, p. 122 – co do niepewnego datowania tego zabytku).

g. Znak poniżej *r* był różnie interpretowany przez poszczególnych autorów. Według Lepsiusa (*Denkmäler III*, Pl. 25 bis q) i Sethego (*Urk. IV*, p. 397, l. 1) znajdował się tam znak przedstawiający skórę zwierzęcia (F.28 wg. listy Gardinera) i dwa znaki *t*, co implikowałoby lekturę *st.t*, i interpretację jako bezokolicznika od czasownika *stj*. W przerysie opublikowanym przez Habachiego (*op. cit.*, p. 94 fig. 3) widać jedynie znak w kształcie prostokąta z pionową kreską odchodzącą od niego w dół, przy

braku najmniejszego choćby śladu proponowanych przez Lepsiusa i Sethego dwóch znaków *t*. Habachi nie podjął się interpretacji tego znaku i przetłumaczył ten bezokolicznik jako „to open (?)” „otwierać”. Burkhardt (*op. cit.*, p. 51) także nie wypowiedział się na temat lektury znaku i przetłumaczyła „beenden” – „zakończyć”. Jedyne Meyer (*op. cit.*, p. 130 n. 1) dostrzegła możliwość lektury tego znaku jako *hrp* „prowadzić, kierować”. Wszystko wydaje się wskazywać, że lektura zaproponowana przez Meyer jest prawidłowa. Po pierwsze czasownik *stj* zapisywany jest znakiem F.29 wg. listy Gardinera, czyli przedstawiającym skórę przebitą strzałą, a takowej brak zarówno w wersji publikowanej przez Lepsiusa i Sethego, jak i w przerysie opublikowanym przez Habachiego. Po drugie, jak już wspomniano, brak jest tam najmniejszego choćby śladu znaków *t*, widzianych przez Lepsiusa i Sethego, przy jednoczesnym braku wskazówki w publikacji Habachiego, że powierzchnia jest w tym miejscu zerodowana. Po trzecie, czasownik *stj* w znaczeniu „nadzorować (prace)” zaświadczony jest jedynie w słowniku Faulknera, i to tylko w odniesieniu do dyskutowanego obecnie tekstu, a ponadto ze znakiem zapytania umieszczonym przez samego autora słownika (*CD*, p. 252). Po czwarte, czasownik ten ma podstawowe znaczenie „wysztzerliwać, wyrzucać, ciskać”, za każdym razem chodzi więc o nadawanie ruchu obiektowi działania (patiensowi) w kierunku od agensa na zewnątrz; patrz *Wb.* IV, p. 326-31; Meeks, *AL I*, p. 352, 77.3948-3955; II, p. 359, 78.3913-3917; III, p. 276, 79.2824-2831. Takiemu znaczeniu czasownika *stj* nie odpowiada żadne z dotychczas zaproponowanych tłumaczeń i także kontekst inskrypcji Senenmuta wydaje się takowe wykluczać. Tym samym, z przedstawionych powyżej przesłanek wydaje się wynikać, że nie mogło chodzić o ten czasownik. Natomiast przeciwko propozycji Meyer dostrzegania tu znaku *hrp* mógłby przemawiać jedynie zbyt szeroki prostokąt wieńczący pionową kreskę w dyskutowanym znaku, przy jednoczesnym bardzo starannym wykuciu większości znaków tej inskrypcji. Lecz za taką propozycją, nie licząc niprawdopodobieństwa dostrzegania tam czasownika *stj*, wydaje się świadczyć wielokrotne użycie wyrażenia *hrp k3.(w)t* w podobnych kontekstach, w tym przy nadzorowaniu prac przy obeliskach, na co zwróciła już uwagę Meyer.

h. Lektura znaku pomiędzy ideogramem *k3.t* a grupą znaków *thn.wj* także jest wątpliwa. W publikacjach Lepsiusa (*Denkmäler III*, Pl. 25 bis q) i Sethego (*Urk. IV*, p. 397 n. a) znak ten przy pewnej ilości dobrej woli daje się zinterpretować jako *hr*, i tak był pojmowany przez Sethego, Habachiego (*op. cit.*, p. 95 n. 22) i Burkhardt (*op. cit.*, p. 51), co wynika z ich tłumaczeń. Meyer (*op. cit.*, p. 130 n. 1) nie podjęła się rozstrzygnąć o jaki znak chodziło, lecz z zaproponowanego przez nią tłumaczenia wynika, że mogła go uznać za *hr* lub *m*,

opierając się na cytowanej przez siebie inskrypcji Amenhotepa z Sehel. Niestety, przerys opublikowany przez Habachiego nie pozwala ostatecznie rozstrzygnąć tej kwestii; być może przez pierwszą połowę obecnego stulecia skała uległa dalszemu uszkodzeniu w tym miejscu. O ile rekonstruowanie tam *m* wydaje się być niemożliwe, to uzupełnianie tekstu zgodnie z propozycją Sethego, czyli znakiem *hr*, wydaje się być niewykłuczone.

i. Już Breasted (*op. cit.*, p. 151 n. d) i Sethe (*Urk.* IV, p. 397) zauważyli, że w inskrypcji tej nie chodzi o obeliski Hatszepsut z sali między IV i V pylonem świątyni Amona w Karnaku, które zostały wykonane na przełomie 15 i 16 roku nominalnego panowania Totmessa III, jak głosi znajdująca się na nich inskrypcja (*Urk.* IV, p. 367, l. 3-5). Ponieważ Hatszepsut przyjęła godność królewską najpóźniej w 7 roku panowania Totmessa III (patrz Dorman, *op. cit.*, p. 43-45), nieprawdopodobnym jest aby graffiti Senenmuta z Asuanu, gdzie występuje ona jedynie jako małżonka królewska, mogło odnosić się do prac przy obeliskach z lat 15/16. Odkąd Sethe w 1906 uznał obeliski wymienione w graffiti Senenmuta za obeliski wschodnie królowej ze świątyni Amona w Karnaku, taka identyfikacja nie budziła żadnych zastrzeżeń w literaturze egiptologicznej (patrz Habachi, *JNES* 16, p. 95; W.C. Hayes, *Egypt: Internal Affairs from Tuthmosis I to the Death of Amenophis III*, Part 1, CAH, Cambridge 1962, p. 20-21; K. Martin, *Ein Garantsymbol des Lebens. Untersuchung zu Ursprung und Geschichte der altägyptischen Obeliskens bis zum Ende des Neuen Reiches*, HÄB 3, Hildesheim 1977, p. 149; Habachi, *Obelisks of Egypt. Skyscrapers of the Past*, New York 1977, p. 96-97; S. Ratié, *La reine Hatchepsout: sources et problèmes*, Orientalia Monspeliensia I, Leiden 1979, p. 190; R. Tefnin, *La statuaire d'Hatchepsout. Portrait royal et politique sous la 18e Dynastie*, Monumenta Aegyptiaca 4, Bruxelles 1979, p. 53; Meyer, *op. cit.*, p. 130-31; Dorman, *op. cit.*, p. 115; Niedziółka, *Sektor wschodni Karnaku w czasach Totmessa III*, niepublikowana praca magisterska napisana pod kierunkiem Prof. dr hab. Jadwigi Lipińskiej, Instytut Archeologii UW, Warszawa 1989, p. 85; J.-Cl. Golvin, *Hatchepsout et les obélisques de Karnak*, Les dossiers d'archéologie 187, 1993, p. 40; Vandersleyen, *op. cit.*, p. 291; Karkowski, in: *Tajemnicza królowa Hatszepsut*, p. 24; Niedziółka, *ibidem*, p. 32; Laboury, *op. cit.*, p. 554-55 i n. 1601). Jednakże niedawno Gabolde zaproponował aby widzieć w nich te, które zostały wykute i przetransportowane do Karnaku przez Totmessa II, a których dekorowanie ukończyła i które ustawiła Hatszepsut na dziedzińcu świątecznym przed IV pylonem świątyni Amona (*À propos de deux obélisques de Thoutmosis II, dédiés à son père Thoutmosis I et érigés sous le règne d'Hatchepsout-pharaon à l'ouest du IVe pylône*, Cahiers de Karnak VIII, Paris 1987, p. 149 i n. 9; idem, recenzja pracy Dormana [*op. cit.*], *BiOr* 47, 1990, col. 640). Wydaje się to jednak mało prawdopodobne. Po pierwsze, graffiti Senen-

muta pochodzi najprawdopodobniej sprzed samego przyjęcia przez Hatszepsut tytułatury królewskiej (patrz niżej p. 162-165), zatem wykonano je, a tym samym wspomniane w inskrypcji obeliski, już po śmierci Totmessa II. Po drugie, gdyby obeliski, przy których prace wspomina Senenmut, miały jakikolwiek związek z tym władcą to prawdopodobnie byłby on także wspomniany w inskrypcji. Tym samym powszechnie przyjęte wiązanie tej inskrypcji z obeliskami Hatszepsut ze wschodniej części świątyni Amona-Re w Karnaku należało by utrzymać.

j. Według Breasteda (*op. cit.*, p. 151 n. e i p. 139 n. h) miałyby to być nazwa jubileuszu lub święta królewskiego. Podobnie uważał Habachi (*op. cit.*, p. 95) uznając złożenie *hh.w rnp.wt* za nazwę święta, a w późniejszej pracy (*Obelisks of Egypt*, p. 68) zasugerował, że święto „Milionów Lat” to być może święto koronacji. Według Meyer (*op. cit.*, p. 130) były to obeliski „von Millionen (von Jahren)” (należy tu zwrócić uwagę, że wstawianie *rnp.wt* w nawias, co świadczy o uzupełnianiu tekstu przez Meyer [por. podaną przez nią transliterację bez *rnp.wt* – *op. cit.*, p. 132 i 133], wcale nie jest potrzebne, ponieważ znak *rnp.t* znajduje się na głowie ideogramu *hh*), podobnie jak według Burkhardt (*op. cit.*, p. 51). Meyer twierdzi poniżej *expressis verbis* (p. 132-33), że nie należy wiązać obelisków z żadnym świętem. Najprawdopodobniej frazę *hh.w rnp.wt* wprowadzaną przez łącznik dopełniacza pośredniego *n.w* należało by rozumieć jako przydawkę przymiotną i tłumaczyć „dwa wielkie wiecznietrwałe obeliski”. Oczywiście nie znaczy to, że obeliski nie były związane z żadnym świętem, gdyż sądząc po ich dekoracji (patrz Ch. Kuentz, *Obélisques*, CGC, Le Caire 1932, p. 22-24 i pl. VII-IX oraz Niedziółka, *Pyramidia of Queen Hatshepsut's Eastern Obelisks at Karnak and their Attribution to Particular Bases*, GM 175, 2000, p. 40-41; tam też wcześniejsza bibliografia dotycząca tych obelisków, p. 40 n. 3) miały one związek właśnie z koronacją królowej, jak to już wcześniej zaproponował Habachi (*JNES* 16, p. 96). Nie wydaje się jednak, i tu należy zgodzić się z Meyer, aby były podstawy do uznawania wyrażenia *hh.w rnp.wt* za nazwę tego święta.

k. Forma *sdm.jn=f* wyraża czynność dokonaną w przeszłości, która jest uwarunkowana tym, co zostało opisane wcześniej lub jest oczywiste, czyli jest to czas zależny ale w zdaniu głównym (patrz L. Depuydt, *The Contingent Tenses of Egyptian*, Or 58, 1989, p. 24-25; idem, *Conjunction, Contiguity, Contingency. On Relationships between Events in the Egyptian and Coptic Verbal Systems*, New York – Oxford 1993, p. 247-48; T. Ritter, *Das Verbalssystem der königlichen und privaten Inschriften. XVIII. Dynastie bis einschließlich Amenophis III.*, GOF IV.30, Wiesbaden 1995, p. 69-70, 102-05 oraz Loprieno, *op. cit.*, p. 78-79 – tu także wcześniejsza bibliografia dotycząca tej formy). Ponieważ podmiotem tego zdania nie może być występująca dalej fraza przysłówkowa *mj wdd.t*, gdyż nie jest frazą nominalną, ani znominalizowaną frazą

werbalną, która mogłaby występować w takiej funkcji (patrz Gardiner, EG³, p. 397 § 486 Obs. 1; H. J. Polotsky, *Les transpositions du verbe en égyptien classique*, IOS 6 [1976], p. 22-23, przy czym autor ten nie-słusznie przypisał przechodnie znaczenie czasownikowi *hpr*, nadając jednocześnie konstrukcji znaczenie bezosobowe), tym samym należy przyjąć, że nieosobowy podmiot tego zdania „to” nie został zapisany ze względu na jego oczywistość (patrz także M. Collier, *hpr and the 'raising' paradigm in Middle Egyptian*, Wepwawet 3 [1987], p. 1-10; idem, JEA 77 [1991], p. 37-38). Tak też pojmowali kwestię podmiotu tego zdania prawie wszyscy autorzy opracowujący dotychczas ten tekst, lecz żaden z nich nie zwrócił uwagi na zależność czasową użytej w tym zdaniu formy *sdm.jn=f*, jak wydają się świadczyć przedstawione przez nich propozycje tłumaczenia.

1. Fraza przysłówkowa *mj wdd.t* składa się niewątpliwie z przyimka *mj* w funkcji spójnika „jak” i imiesłowu biernego dokonanego, rodzaju żeńskiego, w funkcji nominalnej, od czasownika *wđ* „rozkazywać” (co do grafii tego typu imiesłowu z powtórzoną drugą spółgłoską czasowników dwuliterowych, patrz Gardiner, EG³, p. 277 § 360 i n. 2). Tłumaczenia Habachiego (JNES 16, p. 95), Meyer (*op. cit.*, p. 130) i Burkhardt (*op. cit.*, p. 51) implikują, że autorzy ci postrzegali *wdd.t* jako bezosobową formę *sdm.t(w)*. Jednakże przy takim założeniu dziwne wydawałoby się użycie czasownika dwuliterowego z podwojoną ostatnią spółgłoską, co zaświadczone jest jedynie w przypadku formy *sdmm=f* wyrażającej stronę bierną w funkcji prospektywnej, czyli odnoszącej się do przyszłości (patrz E. Edel, *Altägyptische Grammatik*, AnOr 34, Roma 1955, §§ 556-58 p. 264-65, § 562 p. 267, § 568 p. 269; J. P. Allen, *The Inflection of the Verb in the Pyramid Texts*, BAe 2, Malibu 1984, p. 348-58, §§ 515-29; Vernus, *Future at Issue. Tense, Mood and Aspect in Middle Egyptian: Studies in Syntax and Semantics*, YES 4, New Haven 1990, p. 138-39; E. Graefe, *Mittelägyptische Grammatik für Anfänger* [4. ed.], Wiesbaden 1994, p. 109; Loprieno, *op. cit.*, p. 84-85; Schenkel, *op. cit.*, p. 195-97). Jednakże w dyskutowanym obecnie kontekście, jakiegokolwiek odniesienie do przyszłości jest wykluczone. Tym samym należało by zaakceptować najwcześniejszą i nadal jedyną możliwą propozycję tłumaczenia tej frazy zaproponowaną już ponad 90 lat temu przez Breasteda (*op. cit.*, p. 151) i rozumieć *wdd.t* jako imiesłów.

m. Fraza *jr(w) h.t nb.(t)* została prawidłowo zinterpretowana już przez Breasteda (*op. cit.*, p. 151) jako zdanie główne reprezentowane przez formę *sdm(w)=f* wyrażającą stronę bierną czasu przeszłego w aspekcie dokonanym, co ewidentnie wynika z zaproponowanego przez niego tłumaczenia. Nad późniejszymi interpretacjami tej frazy zaciążyła uwaga poczyniona przez Sethego (*Urk. IV*, p. 397 n. d), według którego należy znak *jr* poprawić na przyimek *r*, tym samym zakładając błąd

w tekście inskrypcji i uznając dyskutowaną frazę za przysłówkową *r h.t nb.(t)* w znaczeniu „co do wszystkich rzeczy”. Habachi (JNES 16, p. 95) zinterpretował tę frazę zgodnie ze wskazówką Sethego, co wynika z zaproponowanego przez niego tłumaczenia „concerning everything”, pomimo że w opublikowanym przez niego przerysie inskrypcji widać w tym miejscu znak *jr*. Meyer (*op. cit.*, p. 130) także zaakceptowała poprawkę Sethego uznając dyskutowaną frazę za postponowany podmiot poprzedniego zdania, co wynika z podanego przez nią tłumaczenia „Alles geschah, wie es befohlen war”. Interpretacja Burkhardt (*op. cit.*, p. 51) nie różni się od propozycji Habachiego. Jak wynika z przedstawionego przez nią tłumaczenia, „wie es für alle Dingen befohlen war” ona także poprawiła *jr* na *r* i uznała dyskutowaną frazę za przysłówkową. Nawet Ritter, który szczegółowo zajmował się formami werbalnymi w inskrypcjach 18 dynastii (*op. cit.*), uległ sugestii Sethego co do poprawienia *jr* na *r* i nie uwzględnił tego zdania w indeksie form czasownikowych występujących w tych tekstach. Jak wynika z badań samego Rittera, forma *sdm(w)=f* jest w inskrypcjach tego okresu jedną z najczęściej spotykanych form wyrażających stronę bierną czasu przeszłego dokonanego w zdaniach głównych dla podmiotu nominalnego (*op. cit.*, p. 105-13, 238, 335-36, patrz także Schenkel, *op. cit.*, p. 193-94; Loprieno, *op. cit.*, p. 84, 186-87). Jako że zdanie to nie jest poprzedzone żadną partykułą należy uznać je za nieinicjujące zdanie główne połączone współrzędnie z poprzednim zdaniem (patrz Loprieno, *op. cit.* p. 187; co do inicjujących i nieinicjujących zdań głównych, *ibid.*, p. 186-89).

n. Co do niezapisanego podmiotu tego zdania, porównaj wyżej p. 160 punkt k. komentarza. Niezapisany podmiot „to” został z pewnością pominięty ze względu na jego oczywistość, i jest zapewne tożsamy z faktem zrobienia wszystkich rzeczy opisanym przez poprzednie zdanie, które zarazem pełniłoby funkcję antycypowanego podmiotu.

o. Fraza *hpr.n n b3.w hm.t=s* (z wariantami w zależności od rodzaju gramatycznego i osoby „majestatu”) jest kilkakrotnie zaświadczona w tekstach 18 dynastii (*Urk. IV*, p. 141, l. 6, 776, l. 11, 889, l. 4). Zdanie to jest wzorcowym przykładem tzw. znominalizowanej lub tematycznej formy *sdm.n=f* (co do tej formy i kwestii terminologii z nią związanej, patrz Polotsky, *op. cit.*, p. 18-23 – a zwłaszcza p. 22 gdzie nawet cytowany jest fragment tekstu inskrypcji Totmesa II z Asuanu zawierający dyskutowaną obecnie frazę, aczkolwiek nie w pełni prawidłowo zinterpretowany – a ostatnio Ritter, *op. cit.*, p. 80-94). W takim przypadku fraza werbalna (tu: *hpr.n=s*) pełni funkcję tematu, a następująca po niej fraza przysłówkowa (tu: *n b3.w hm.t=s*) funkcję rematu zdania. Żaden z autorów tłumaczących dotychczas ten tekst nie dostrzegł tematycznego charakteru pojawiającej się tu formy *sdm.n=f* idącej za tym zmiany hierarchii informacyjnej poszczególnych członów tego zdania. Jak dotychczas jedynie

D. Lorton („The Aswan/Philae Inscription of Thutmosis II”, in: *Studies in Egyptology Presented to Miriam Lichtheim*, S. I. Groll ed., Jerusalem 1990, vol. II, p. 674 i n. 33) poprawnie przetłumaczył to zdanie w inskrypcji Totmesa II z Asuanu, a w pełni poprawną interpretację gramatyczną zaproponował Ritter (*op. cit.*, p. 297) w indeksie form czasownikowych występujących w inskrypcjach 18 dynastii. Warto zauważyć, że fraza *n b3.w hm* „z powodu mocy majestatu” odnosiła się zawsze do panującego władcy: Totmesa II w inskrypcji z okolic Asuanu (*Urk. IV*, p. 141, l. 6) oraz Totmesa III w jednej z inskrypcji w świątyni Achmenu, zbudowanej przez niego w Karnaku (*Urk. IV*, p. 776, l. 11) i steli z 25 roku panowania tego króla na Synaju (*Urk. IV*, p. 889, l. 4).

* * *

Z treści omawianej inskrypcji Senenmuta wynika jednoznacznie, że graffiti powstało zanim Hatszepsut przyjęła tytułaturę królewską, ponieważ jest ona określana tytułami i epitetami przysługującymi małżonce króla. Datowanie takie nie budziło do niedawna żadnych wątpliwości.

Habachi¹¹ zaproponował, że Senenmut został wysłany do Asuanu jeszcze przed przyjęciem tytułatury królewskiej przez Hatszepsut, ale obeliski zostały ustawione właśnie z okazji przyjęcia przez nią godności tytularnego króla.

Według Meyer,¹² inskrypcja została wykuta w os-

tatnich miesiącach przed koronacją Hatszepsut, jako że tytułatura królowej umieszczona na obeliskach, do których odnoszą się prace wspomniane przez Senenmuta w dyskutowanej inskrypcji, ma już jednoznacznie charakter tytułatury królewskiej.¹³ Autorka zgodziła się jednocześnie z Habachim, że monolity zostały ustawione z okazji intronizacji królowej.¹⁴

Próbując datować inskrypcję Senenmuta z Asuanu, Dorman¹⁵ zwrócił uwagę na dyskutowany już epitet królowej *dj.(t).n n s R^c nzy.t* – „ta, której Re nadał godność królewską”.¹⁶ Epitet ten, nie licząc samego podjęcia decyzji o wykuciu obelisków, ma według Dormana stanowić decydujący argument przeciwko datowaniu inskrypcji Senenmuta na czasy Totmesa II. Jednocześnie autor ten wyraził pogląd, że chociaż decyzja o ustawieniu obelisków świadczy o pretensjach królewskich Hatszepsut w sferze działalności budowlanej, to jednak od wykucia do ustawienia obelisków mogło upłynąć wiele lat.¹⁷ Jednakże z całą pewnością mija się z rzeczywistością jego opinia, że tytułatura Hatszepsut w graffiti Senenmuta z Asuanu – a tym samym wspomniany epitet – nie jest bardziej nietypowa niż określenia królowej zawarte w inskrypcji z grobowca Ineni.¹⁸ Istotny fragment tekstu ze steli w grobowcu tego ostatniego¹⁹ opisuje sytuację po śmierci Totmesa II i jak słusznie stwierdził Dorman,²⁰ inskrypcja ta musi pochodzić z czasów sprzed objęcia przez Hatszepsut godności królewskiej.

pr.(w) m p.t

hnm.n s f m ntr.w

z3 s f h^c.(w) m s t s f m nzw t3.wj

hq3.n s f hr n s t n t w t sw

sn.t s f hm.t ntr H3.t s ps.wt hr jr.t mbr.w t3

t3.wj hr shr.w s s

b3k s tw n s

Km.t m w3h-tp

pr.t ntr 3h.t pr.t hn.t s f

h3t.t n.t sm^cw mnj.t rsj.w

ph.wj.t pw mnh.t T3 Mhw

nb.t wd mdw mnh.t shr.w s s

hrr.t jdb.wj hft mdw s s

„Udawszy się do nieba

zjednoczył się on z bogami.

Jego syn nastał w jego miejsce jako król Obydwu Krajów, panując na tronie tego, który go spłodził.

Jego siostra, małżonka boga, Hatszepsut troszczyła się o kraj, Obydwa Kraje znajdowały się pod jej zarządem, pracowano dla niej,

a Egipt pochylał głowę.

To wspaniałe nasienie boga, które wyszło z niego, lina dziobowa Doliny Nilu, słup cumowniczy Południa,

wspaniała lina rufowa Delt,

pani rozkazów, której zarządzanie jest wspaniałe,

ta, z której słów zadowolone są obydwie brzegi.”

¹¹ JNES 16, p. 96.

¹² Meyer, *op. cit.*, p. 131.

¹³ Co do inskrypcji na piramidionie jednego z tych obelisków, obecnie ustawionym przed wejściem do Muzeum Egipskiego w Kairze, patrz Kuentz, *op. cit.*, p. 22-24 i Pl. VII-IX.

¹⁴ Pogląd ten podzielali także Ch.F. Nims, *The Eastern Temple at Karnak*, Beiträge Bf. 12, Wiesbaden 1971, p. 110; Ratié, *op. cit.*, p. 190; Tefnin, *op. cit.*, p. 53; Karkowski, in: *Tajemnicza królowa Hatszepsut*, p. 24 i Niedziółka, *ibidem*, p. 32. Podobną

opinię wyraził ostatnio także Laboury, *op. cit.*, p. 554-55 i 603.

¹⁵ Dorman, *op. cit.*, p. 115.

¹⁶ Patrz wyżej, p. 150-154, punkt d. komentarza.

¹⁷ Dorman, *op. cit.*, p. 116.

¹⁸ *ibidem*, p. 115.

¹⁹ *Urk. IV*, p. 59.13-60.11. Patrz także E. Dziobek, *Das Grab des Ineni. Theben Nr. 81*, AV 68, 1992, p. 52 i 54.

²⁰ Dorman, *op. cit.*, p. 38.

Jednak wbrew temu co twierdził Dorman, w inskrypcji tej mowa jest jedynie o faktycznym sprawowaniu władzy przez Hatszepsut. Natomiast to właśnie niewymieniony z imienia Totmes III obdarzony jest epitetami królewskimi, a nie królowa, co wyraźnie odróżnia tekst ze steli Ineni od graffiti Senenmuta, gdzie to ona jest obdarzona epitetem „ta, której Re nadał godność królewską”. Tym samym inskrypcja Senenmuta powinna być późniejsza niż inskrypcja z grobowca Ineni, gdyż w tej pierwszej zawarty jest już epitet o bardzo istotnym znaczeniu ideologicznym.

Natomiast według Vandersleyena,²¹ w samym tekście graffiti Senenmuta w Asuanie nie ma żadnych wskazówek co do daty jego powstania. Wprawdzie twierdzi on, że inskrypcja ta powstała w okresie regencji Hatszepsut, ale takie datowanie opiera jedynie na fragmencie inskrypcji Senenmuta wykutej na posągu tego dostojnika znajdującym się obecnie w Berlinie,²² gdzie mowa jest, iż był on pod rozkazami Hatszepsut dopiero od śmierci jej poprzednika. Gdyby nie wzmianka o tym fakcie, nic nie pozwalałoby stwierdzić, według Vandersleyena, czy graffiti w Asuanie pochodzi z czasów nominalnego panowania Totmesa III, czy jeszcze z czasów Totmesa II. Za drugą ewentualnością świadczyć by mogło, według tego autora, kilka argumentów. Jednym z nich miałyby być przekucie jednego z tytułów Hatszepsut jako małżonki królewskiej na *nzw bjty*. Według niego nie koliduje z takim datowaniem fakt, że Hatszepsut podjęła decyzję o ustawieniu obelisków (co było prerogatywą królewską), gdyż mogła ona uważać się za króla już od momentu, w którym jej ojciec Totmes I przyznał jej tę godność.

Jednakże fragment tekstu na posągu Senenmuta w Berlinie, do którego odwołuje się Vandersleyen, wcale nie jest jednoznaczny w interpretacji:²³

jwšj m t3 pn hr wdšf dr hpr.t mnj tp-š.wj

„Byłem w tym kraju pod jego (Hatszepsut ?) rozkazami zanim nastąpiła śmierć (Totmesa II ?), w przeszłości”.

Najprawdopodobniej jednak zdanie okolicznikowe wprowadzane przez *dr* jest zdaniem czasowym następczym.²⁴ Tym samym, pozornie brak byłoby jakiegokolwiek argumentu przeciwko datowaniu graffiti Senenmuta na czas Totmesa II.

Wydaje się jednak, że sugestia Vandersleyena, jakoby w treści graffiti nie było żadnych argumentów wykluczających datowanie tej inskrypcji na czas Totmesa II, nie daje się utrzymać. Po pierwsze, jak już wcześniej wspomniano,²⁵ nie da się obronić hipotezy o umieszczeniu tytułu królewskiego *nzw bjty* przed kartuszem z imieniem własnym Hatszepsut, a nawet fakt przekuwania tego miejsca inskrypcji jest wysoce wątpliwy. Ale nawet gdyby takie przekucie w istocie miało miejsce, to i tak można by co najwyżej stwierdzić, że pierwotna wersja inskrypcji została wykuta przed objęciem przez Hatszepsut godności królewskiej, co i tak wydaje się ewidentne, i nadal nic nie uprawniałoby do wnioskowania o powstaniu inskrypcji jeszcze za życia Totmesa II.

Argument Vandersleyena, że Hatszepsut podejmując decyzję o ustawieniu obelisków uważała się już za króla po tym jak jej ojciec Totmes I wyznaczył ją na taką funkcję, także nie ma racji bytu, gdyż w takiej sytuacji w inskrypcji od początku znajdowałyby się tytuły królewskie i nie byłyby potrzebne domniemane wtórne umieszczanie tam tytułu króla Górnego i Dolnego Egiptu. Poza tym, i co definitywnie wyklucza supozycję Vandersleyena, nie ma żadnych przesłanek do twierdzeń, że to już Totmes I wyznaczył Hatszepsut do pełnienia godności królewskiej. Wręcz przeciwnie, wszystko wskazuje na to, że idea mianowania jej na króla jeszcze przez Totmesa I, po uprzedniej decyzji Amona-Re, została wypracowana dopiero po jakimś czasie od przyjęcia przez nią tytułatury królewskiej, w celu legitymizacji jej władzy. Ponieważ posąg Senenmuta w muzeum w Berlinie został wykonany po przyjęciu przez Hatszepsut takiej tytułatury, tym samym przedstawiał „zmodyfikowaną” już wersję wydarzeń związanych z sukcesją na tronie króla Egiptu.

²¹ Vandersleyen, *op. cit.*, p. 290-91.

²² Ägyptisches Museum zu Berlin, nr inw. 2296.

²³ *Urk.* IV, p. 405, l. 7-8. Zdanie to było wielokrotnie dyskutowane w literaturze egiptologicznej i nawet najnowsze komentarze na ten temat są sprzeczne ze sobą, zarówno w warstwie filologicznej jak i historycznej; patrz R. Anthes, *Zur Übersetzung der Präpositionen und Konjunktionen m und dr*, *Studies in Honor of John A. Wilson*, September 12, 1969, SAOC 35, Chicago 1969, p. 6 i 10-11; R. Krauss, *Tilgungen und Korrekturen auf Senenmuts Denkmälern Berlin 2066 und 2096*, JARCE 31, 1994, p. 52-53; L. Zonhoven, *Studies on the sdm.tšf Verb Form in Classical Egyptian, I: The construction*

4r sdm.tšf, BiOr 53, 1996, col. 636-37; w artykułach tych podana jest jednocześnie wcześniejsza literatura dotycząca kwestii interpretacji tego zdania.

²⁴ Patrz Krauss, JARCE 31, p. 52-53; Zonhoven, BiOr 53, col. 636-37. Co do znaczenia konstrukcji *dr sdm.tšf* użytej w tym zdaniu, patrz także Depuydt, *Events Engaged in the Grammatical Tango of Contiguity: The Case of the Preposition dr*, JARCE 35, 1998, p. 86-87 i Zonhoven, *Studies on the sdm.tšf Verb Form in Classical Egyptian, VII: Introduction and index of text citations. Appendix: Critique, the critic and the criticized: the case of dr and dr sdm.tšf*, GM 172, 1999, p. 104-10.

²⁵ Patrz wyżej, p. 157, punkt j. komentarza.

Zatem nawet gdyby przyjęło się, że zdanie okolicznikowe wprowadzane przez *dr* byłoby zdaniem czasowym uprzednim, jak proponuje Vandersleyen, a fraza *tp-^c.wj* nie była okolicznikiem, jak słusznie zauważają Krauss i Zonhoven,²⁶ tylko frazą nominalną *tpj-^c.wj=f* „jego poprzednik”, jak sugeruje Vandersleyen,²⁷ to należało by wtedy uznać, że domniemanym poprzednikiem powinien być raczej Totmes I, a nie Totmes II, którego panowanie starano się ignorować w „zmodyfikowanej” wersji wydarzeń historycznych. Taka interpretacja inskrypcji na posągu Senenmuta wspierałaby wprawdzie sugestie Vandersleyena, że graffiti w Asuanie teoretycznie mogło powstać jeszcze za panowania Totmesa II, gdyby były poważne przesłanki świadczące o wyznaczeniu Hatszepsut na następcę tronu jeszcze za życia Totmesa I, albo że idea „zmodyfikowania” wydarzeń związanych z następstwem tronu została wypracowana przed jej rzeczywistą intronizacją, czyli zanim graffiti Senenmuta z Asuanu zostało wykute. Ponieważ brak takowych przesłanek, nie ma podstaw aby wnioskować, że graffiti można by datować na czasy Totmesa II.

Kolejnym argumentem przeciwko możliwości sugerowanej przez Vandersleyena jest fakt wzmiankowania w tekście graffiti włóci posiadanych przez Nefrurę, córkę Hatszepsut i Totmesa II, która musiała mieć mniej niż trzy lata w momencie śmierci swego ojca.²⁸

Bardzo dobry argument przeciwko datowaniu tej inskrypcji na czasy Totmesa II podaje zresztą sam Vandersleyen, pisząc, że graffiti Senenmuta świadczy o wielkiej zażyłości panującej pomiędzy Hatszepsut a jej dworzaninem, czego przejawem miałyby być ukazanie w tej samej skali Senenmuta i jego pani w części figuralnej graffiti, jak również epitety jakie nosi on w tym tekście. Bez względu na charakter tej zażyłości wydaje się niemożliwe, aby mogła ona przejawiać się kosztem pominięcia w inskrypcji jakiegokolwiek wzmianki o Totmesie II,

nie licząc tytułów *sn.t nzw* i *hm.t nzw* – „siostra króla” i „małżonka króla”, gdyby władca ten, będący mężem Hatszepsut, był jeszcze wśród żyjących. Tym bardziej, że umieszczenie tej inskrypcji na skałach Asuanu nie mogło być tajemnicą już w momencie jej wykuwania, gdyż trudno wyobrazić sobie aby Senenmut osobiście wykonał niezauważony tę pracę, relatywnie czasochłonną ze względu na dość wysoką staranność wykonania inskrypcji, w eksponowanym miejscu, widocznym od strony Nilu.

Tym samym należało by powrócić do datowania inskrypcji Senenmuta z Asuanu na okres tuż sprzed przyjęcia przez Hatszepsut godności królewskiej, jak to już wcześniej proponowali Habachi, Nims, Ratié, Tefnin, Meyer, Karkowski, Niedziółka i Laboury.²⁹ Wydaje się, że nie licząc samej decyzji o wykuciu i ustawieniu obelisków przez Hatszepsut, są także inne dane zawarte w tekście tej inskrypcji pozwalające na takie jej datowanie.

Najważniejszym wydaje się być fakt wystąpienia epitetu *dj.(t).n n=s R^c nzy.t* „ta, której Re nadał godność królewską” i frazy okolicznikowej *m3^c hr-jb psd.t ntr.w* określającej to wydarzenie jako sprawiedliwe w oczach innych bóstw. Jak wyżej wspomniano,³⁰ epitet ten, nie licząc dyskutowanego obecnie przypadku, pojawia się jedynie w odniesieniu do prawomocnie panujących władców, czyli tych, którzy odbyli ceremonię intronizacji i przyjęli pełną tytulaturę królewską.

Kolejnym wyrażeniem świadczącym o zastosowaniu w tej inskrypcji frazeologii odnoszącej się do panującego króla, jest fraza *hpr.n n b3.w hm.t=s* znajdująca się na samym końcu inskrypcji.³¹

Reasumując, decyzja o podjęciu prac przy obeliskach, epitet *dj.(t).n n=s R^c nzy.t* noszony przez pełnoprawnych królów i wobec nich stosowana fraza *n b3.w hm.t=s* wydają się świadczyć, że inskrypcja została zredagowana i wykuta tuż przed przyjęciem przez Hatszepsut godności króla Egiptu. Ze względu na publiczny charakter

²⁶ Patrz Anthes, *op. cit.*, p. 11 n. 40; Krauss, JARCE 31, p. 52-53; Zonhoven, BiOr 53, col. 636 n. 110.

²⁷ A wcześniej Sethe, *Das Hatschepsut-Problem. Noch einmal untersucht*, APAW Phil.-hist. Klasse 4, Berlin 1932, p. 90; Meyer, *op. cit.*, p. 165; Burkhardt, *op. cit.*, p. 55; Dorman, *op. cit.*, p. 123.

²⁸ Oczywiście przy założeniu, że Totmes II panował trzy lata, jak obecnie uważa większość badaczy (szczególnie przekonywująco argumentuje Gabolde, *La chronologie du regne de Thoutmosis II, ses conséquences sur la datation des momies royales et leurs répercussions sur l'histoire du développement de la Vallée des Rois*, SAK, 14 1987, p. 61-81; patrz także Krauss, *Sothis- und Monddaten. Studien zur astronomischen und technischen Chronologie Alt-ägyptens*, [HÄB vol. 20], Hildesheim 1985, p. 119-21; idem, *Das Kalendarium des Papyrus Ebers und seine chronologische Verwertbarkeit*, Ä&L 3, 1992, p. 86-90; Helck, „Was kann die Ägyptologie wirklich zum Problem der absoluten Chronologie in

der Bronzezeit beitragen?”, in: *High, Middle or Low?. Acts of an International Colloquium on Absolute Chronology Held at the University of Gothenburg 20th - 22nd August 1987* [SIMA vol. 56], Gothenburg 1987, p. 24 i 26; Vandersleyen, *op. cit.*, p. 270 i 663), a nie trzynaście, jak nadal sugeruje J. von Beckerath opierając się przede wszystkim na Manethonie (patrz *Nochmals zur Regierung Thutmosis' II.*, SAK 17, 1990, p. 65-74; *Chronologie des ägyptischen Neuen Reiches*, HÄB vol. 39, Hildesheim 1994, p. 111-12 i *Chronologie des pharaonischen Ägypten. Die Zeitbestimmung der ägyptischen Geschichte von der Vorzeit bis 332 v. Chr.*, MÄS 46, Mainz 1997, p. 120-21). Co do wieku Nefrurę w czasach regencji Hatszepsut, patrz także M. Cozi, *Neferourê et son époque*, GM 169, 1999, p. 22.

²⁹ Patrz wyżej, p. 162.

³⁰ Patrz wyżej, p. 152-154, punkt d. komentarza.

³¹ Patrz wyżej, p. 161-162, punkt o. komentarza.

tego tekstu i niemożność jego potajemnego wykonania wydaje się pewne, że Senenmut nie mógł nakazać wykucia tej inskrypcji bez uprzedniego porozumienia z Hatszepsut. Tym samym wydaje się, że decyzja przyjęcia przez nią godności króla musiała zapaść wcześniej w Tebach, zanim Senenmut wyruszył do Asuanu w celu

wykucia obelisków, które prawdopodobnie miały być ustawione właśnie z okazji tej uroczystości. Być może to właśnie Senenmut był inicjatorem podjęcia takiej decyzji przez Hatszepsut, mając na nią, wtedy około dwudziestoletnią młodą kobietę,³² niewątpliwie duży wpływ.

DARIUSZ NIEDZIÓŁKA

SOME REMARKS ON THE GRAFFITO OF SENENMUT AT ASWAN

SUMMARY

The graffito has been carved on the eastern bank of the Nile at Aswan, opposite the Elephantine Island (and not on Sehel as it is sometimes suggested). This important historical record has been known since the expedition of Lepsius who published it for the first time in a form of a quasi fascimile in the forties of the last century; then, De Morgan republished it. Breasted submitted the first translation of the text of the graffito in 1906. At the same time, Sethe published a revised version of its hieroglyphic text in the form of an autography. The latest publication of the complete graffito by Habachi, in the form of quasi fascimile, was accompanied with a translation and commentary and appeared in 1957. Subsequent translations of the text were submitted by Meyer (1982) and Burkhardt (1984), the former richly annotated. Concurrently, the graffito has been referred to and commented on many times especially in publications concerning the history of the 18th dynasty, administration of Egypt in that period and the building history of the temple of Amon-Re at Karnak.

It seems, however, that many problems concerning this graffito still remain unsolved. Firstly, there are some doubts concerning the lecture of some particular hieroglyphic signs in the text. Consequently, several of its passages have been interpreted differently by particular authors, for instance the epithet *dj.<t>.n n/s R^c nzy.t* in columns 1-2 of the uppermost part of the inscription.

The same however, concerns some well preserved and carefully incised parts of the text e.g. the string of words *m^{3c} hr jb nj psd.t ntr.w*, in the second column of the just mentioned legend to queen Hatshepsut. Similarly, some difficulties of the linguistic nature occur in the latest horizontal line of the inscription, as one can easily observe examining all the existing translations.

The second, and much more important problem is connected with allegedly recarved epithet(s) of Hatshepsut in the fourth column of the uppermost part of the text, as this would imply far-reaching consequences of the historical nature. Moreover, of the same nature are also the differences in interpretation of the string of text mentioned above: *dj.<t>.n n/s R^c nzy.t m^{3c} hr jb nj psd.t ntr.w* and of the phrases *hpr.n n b3.w hm.t/s* or *thn.wj wr.wj n.w hb.(w) rnp.wt* as well. Even the identification of the obelisks mentioned by Senenmut in this graffito with the pair of monuments erected by the queen in the eastern part of the temple of Amon-Re at Karnak, which seemed to have been certain for eighty years, since the publication of Sethe's *Urkunden der 18. Dynastie*, recently has been questioned by Gabolde. Summing up, all the mentioned above problems seem to justify an attempt to undertake a new analysis of the graffito, even before the publication of the actual fascimile of this important historical record of the early 18th dynasty.

³² Co do wieku Hatszepsut w tym momencie patrz M. L. Bierbrier, *How Old was Hatshepsut*?, GM 144, 1995, p. 15-19

i Karkowski, in: *Tajemnicza królowa Hatszepsut*, p. 22 i 24.